

SZ.P. Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,

Organizacja Compassion in World Farming Polska stanowczo przeciwstawia się propozycji, aby zezwolić osobom, które nie mają żadnego praktycznego przeszkolenia, na ubój zwierząt w małych rzeźniach rolniczych na fermach. Taki zapis narusza Artykuł 7.1 Rozporządzenia Rady UE 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Stanowi on, iż: „Uśmiercanie i działania związane z uśmiercaniem przeprowadzane są wyłącznie przez osoby posiadające odpowiedni poziom kwalifikacji, aby wykonywać te czynności, nie powodując u zwierząt jakiegokolwiek niepotrzebnego bólu, niepokoju lub cierpienia”.

Artykuł 7.2 stanowi, że rzeźnicy muszą posiadać świadectwo kwalifikacji. Zgodnie z Artykułem 11 świadectwo kwalifikacji nie jest wymagane w przypadku uboju „drobiu, królików i zajęcy na terenie gospodarstwa w celu bezpośredniej dostawy małych ilości mięsa przez producenta konsumentom końcowym lub lokalnym zakładom detalicznym dostarczającym takie mięso bezpośrednio konsumentom końcowym w formie mięsa świeżego”. Jednak nawet w tym przypadku zastosowanie ma Artykuł 7.1 stanowiący, iż rzeźnik musi mieć „odpowiedni poziom kwalifikacji, aby wykonywać te czynności, nie powodując u zwierząt jakiegokolwiek niepotrzebnego bólu, niepokoju lub cierpienia”.

Wynika także jasno, że propozycja dopuszczenia osób bez praktycznego przeszkolenia, do uboju zwierząt w małych rzeźniach w gospodarstwach, jest niezgodna z Artykułem 34 polskiej ustawy o ochronie zwierząt. Artykuł 34 stanowi, że: „Zwierzę kręgowce w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje” oraz „W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozbawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca”.

Proponowana przez ministerstwo rolnictwa argumentacja do rozporządzenia mówiąca, iż: „kwalifikacje osób dokonujących uboju w rzeźniach rolniczych powinny sprowadzać się do posiadania ogólnej wiedzy dotyczącej podstawowych wzorów zachowań i potrzeb poszczególnych gatunków zwierząt oraz oznak przytomności i reakcji na bodźce bólowe” jest absolutnie nietrafiona, a posiadanie tzw. „wiedzy ogólnej” wymienione wyżej, nie uchroni zwierząt przed zadawaniem im niepotrzebnego bólu i cierpienia przez osoby bez praktycznego doświadczenia. Osoba, która przeszła jedynie szkolenie teoretyczne, ale nie ma żadnego praktycznego doświadczenia, nie będzie w stanie uniknąć zadawania niepotrzebnego bólu, niepokoju i cierpienia podczas uboju zwierząt w gospodarstwie.

Osoby niewykwalifikowane nie będą wiedziały, jak obchodzić się ze zwierzętami i jak je przenosić, ani jak je powstrzymywać. Osoby te również nie będą też miały żadnego praktycznego doświadczenia w ogłuszaniu zwierząt i dlatego mogą używać urządzenia do ogłuszania w niewłaściwej części głowy zwierząt. Jest mało prawdopodobne, aby osoby te były w stanie fachowo przeciąć obie tętnice szyjne, a w rezultacie zwierzęta mogą wykrawać się przez bardzo długi czas zanim staną się nieprzytomne.

W świetle niezgodności proponowanego rozporządzenia z prawem UE, a także z polską Ustawą o ochronie zwierząt, wzywamy, aby przywrócić obowiązek trzymiesięcznych praktyk i nie zezwalać osobom, które nie mają żadnego praktycznego przeszkolenia, na ubój zwierząt w małych rzeźniach przy gospodarstwach.

Z wyrazami szacunku

Małgorzata Szadkowska
Prezeska Compassion Polska